

Góralski, Wojciech

"La causa efficiente del matrimonio secondo la Costituzione >>Gaudium et Spes<< del Concilio Vaticano II", Ernesto Perinotto, Roma 1968 : [recenzja]

Studia Płockie 2, 340-342

1974

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

RECENZJE

ERNESTO PERINOTTO, LA CAUSA EFFICIENTE DEL MATRIMONIO SECONDO LA COSTITUZIONE „GAUDIUM ET SPES” DEL CONCILIO VATICANO II, ROMA 1968, SS. 45, SENSINI

Sobór Watykański II w konstytucji pastoralnej „O obecności Kościoła w świecie współczesnym”, cz. II, rozdz. I („De dignitate matrimonii et familiae fovenda”) podaje doktrynę Kościoła na temat małżeństwa i rodziny uwzględniając szereg momentów prawnych, m. in. w odniesieniu do celów małżeństwa oraz jego przyczyny sprawczej. Temu ostatniemu zagadnieniu poświęca swój szkic monograficzny Ernest Perinotto wzbogacając współczesną literaturę kanonistyczną o nową pozycję z zakresu prawa małżeńskiego. Praca składa się z dwóch rozdziałów.

W rozdziale I (s. 5—21) autor omawia kolejno pojęcie małżeństwa — w aspekcie powstawania węzła małżeńskiego i jego trwałości — pochodzące z różnych okresów historii prawa: rzymskiego — klasycznego i poklasycznego, średniowiecznego oraz współczesnych prawodawstw świeckich.

W epoce klasycznej prawa rzymskiego przyjmowano, że małżeństwo — w swoim aspekcie prawnym — powstaje na skutek wyrażonej wzajemnie zgody stron. Gdy zaś następnie zabrakło zgody małżeńskiej, choćby tylko u jednej ze stron, związek małżeński prawnie ustawał. Tego rodzaju rozwiązanie małżeństwa następowało bez udziału jakiegokolwiek władzy. Fundamentem małżeństwa była wzajemna, skuteczna i trwająca zgoda obojga małżonków. W okresie poklasycznym, począwszy od IV stulecia, jakkolwiek teoretycznie małżeństwo opierało się nadal o zasadę „consensus facit nuptias”, to jednak w praktyce zasada ta nabrała nowego znaczenia. „Consensus matrimonialis” już nie oznaczał skutecznej woli małżonków, od trwania której zależy istnienie węzła małżeńskiego, lecz wolę nupturientów jedynie zapoczątkowaną, która — raz wyrażona — powoduje powstanie węzła małżeńskiego istniejącego jednak — w dalszym następstwie — już niezależnie od trwania woli stron ani od trwania samej wspólnoty małżeńskiej. Nie było więc już — w takim ujęciu — możliwości rozwią-

zania małżeństwa w następstwie ustania zgody obydwu lub jednej ze stron.

W prawie średniowiecznym, z inspiracji prawa germańskiego oraz włoskiego, podstawą małżeństwa, inaczej jego przyczyną sprawczą, nie jest już „nudus consensus”, lecz „consensus” wyrażony przez słowa dotyczące terazniejszości. Takie pojęcie podstawy małżeństwa wpłynęło z kolei na określenie natury prawnej związku małżeńskiego, pojętego jako kontrakt mający swoją istotę w wypowiedzanych przy jego zawieraniu słowach dotyczących terazniejszości.

W Kodeksie Napoleońskim przyjęto zasadę konstytucji francuskiej z 1791 r. głoszącą, że małżeństwo należy uważać tylko i wyłącznie jako kontrakt cywilny. Zasada ta znalazła następnie swoje miejsce w ustawodawstwie świeckim innych krajów europejskich, m. in. Italii. Upowszechniła się wówczas instytucja obowiązkowych małżeństw cywilnych (np. w Italii od 1865 r. aż do konkordatu z 1929 r.), w niektórych krajach małżeństwa te obowiązywały tylko fakultatywnie (np. w Anglii i Stanach Zjednoczonych).

Pojęcie małżeństwa wszystkich współczesnych ustawodawstw świeckich oraz pojęcie tej instytucji w prawie kanonicznym zbiegają się w tym, że w obydwu wypadkach uważa się związek małżeński — gdy chodzi o jego powstanie — jako kontrakt i to kontrakt *sui iuris* odmienny od innych kontraktów.

Rozdział II (s. 22—44) poświęcony jest omówieniu nauki Soboru Watykańskiego II na temat przyczyny sprawczej małżeństwa. Punktem wyjścia dla wywodów autora stanowi następujący fragment konstytucji pastoralnej „Gaudium et spes”: „Intima communitas vitae et amoris coniugalis, a Creatore condita suisque legibus instructa, foedere coniugali seu irrevocabili consensu personali instauratur” (n. 48). Powyższe sformułowanie dokumentu pozwala wyróżnić dwie przyczyny sprawcze małżeństwa: boską i ludzką. Boską jest sam Bóg jako twórca instytucji małżeństwa. Przyczynę ludzką stanowi zgoda małżeńska, wyrażona przez strony w odniesieniu do konkretnego związku. Świadek urzędowy, wobec którego strony wyrażają zgodę małżeńską, nie stanowi przyczyny sprawczej małżeństwa, które można przecież zawrzeć i w formie nadzwyczajnej. Nauka Soboru na temat przyczyny sprawczej małżeństwa opiera się o długotrwałą tradycję, którą reprezentuje m. in. św. Tomasz z Akwinu.

Z kolei autor rozpatruje sprawę konieczności wzajemnej zgody stron do zaistnienia węzła małżeńskiego przytaczając opinie różnych autorów, a szerzej Sancheza, oraz zagadnienie charakteru kontraktowego małżeństwa. Gdy chodzi o tę ostatnią kwestię, w prawie kanonicznym zaznaczył się wpływ prawa rzymskiego poprzez jego zasadę: „consensus facit nuptias”. Lecz w ramach prawa kanonicznego zasada ta nabrała innego znaczenia w sensie wpływu zgody stron jedynie na zawarcie a nie na rozwiązanie małżeństwa. Zgoda małżeńska jest przyczyną sprawczą małżeń-

stwa także w wypadku uzdrowienia w związku czy małżeństwa warunkowego. Miłość nie jest przyczyną sprawczą małżeństwa, lecz jednym z motywów zawarcia tego związku. Nie należy utożsamiać motywów zawierania kontraktu z jego przyczyną sprawczą ani celów małżeństwa z jego istotą albo przyczyną sprawczą.

Konkludując autor stwierdza, że według Soboru Watykańskiego II przyczyną sprawczą małżeństwa jest zgoda łącznie ze wzajemnym przekazaniem przez kontrahentów prawa do ciała.

W swoim opracowaniu autor oparł się o nowe pozycje literatury cywilistycznej i kanonistycznej, szkoda tylko, że nie zamieścił wykazu bibliograficznego. Pracą niejako wiodącą dla dysertacji, na co wskazuje sam autor (s. 32, przyp. 24), jest artykuł O. Robledy: *Causa efficiens matrimonii iuxta constitutionem „Gaudium et spes”*, „*Periodica de re morali, canonica, liturgica*” 55 (1966) 354—380. Źródła, m. in. prawa rzymskiego, są właściwie cytowane. Ujęcie poszczególnych kwestii jest na ogół zwięzłe: język jest łatwy, oparty o terminologię teologiczną i kanonistyczną. Trafne i pożyteczne są stosowane często porównania koncepcji prawa świeckiego — w różnych jego okresach rozwoju — z pojęciami prawa kanonicznego na temat omawianych zagadnień.

Obok wymienionych zalet praca nie jest wolna od pewnych braków i niedociągnięć. Przede wszystkim można mieć poważne zastrzeżenia co do samego sformułowania tytułu książki. Sugeruje on, że praca jest poświęcona omówieniu kwestii przyczyny sprawczej małżeństwa w ujęciu konstytucji pastoralnej „*Gaudium et spes*”. Tymczasem tylko jeden rozdział (II) traktuje na ten temat. Rozdział I bowiem omawia pojęcie małżeństwa w rozwoju historycznym. W takim wypadku należało przynajmniej dać krótki wstęp lub przedmowę, która by zorientowała czytelnika w treści opracowania i uzasadniła taki właśnie układ zagadnień. Brak wstępu czy przedmowy jest tu dotkliwym mankamentem. Poza tym w niektórych fragmentach, zwłaszcza rozdziału II, praca traci na zwartości i logicznej przejrzystości. Tak np. omawiając sprawę przyczyny sprawczej małżeństwa w nauce Soboru autor snuje w pewnym momencie wywody na temat konieczności zgody małżeńskiej. Należało raczej od tego rozpocząć wspomniany rozdział. Za mało wreszcie — wydaje się — został uwzględniony moment przedmiotu zgody małżeńskiej.

W sumie omawiana praca jest pożytecznym wkładem autora w dzieło kanonistyki opierającej się na źródłach Soboru Watykańskiego II.

Ks. Wojciech Góralski